

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 44/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
<b>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, orzeczenie z dnia 21 grudnia 2020 r., sygn. akt II K 86/20			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>0.11.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	zmiana		
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1		Lustrowany L. B.	W dniu(...) r. L. B. w związku z wykonywaniem funkcji publicznej Komendanta	Wyjaśnienia lustrowanego  Zeznania świadków:	31-32, 117-118, 123  120-121  121-122

			Wojewódzkiego Policji w Ł. złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne.	A. M. A. K. (1) A. B. Oświadczenie lustracyjne  Dokumenty dotyczące przebiegu służby lustrowanego w Milicji Obywatelskiej a także dotyczące nauki w Szkole milicyjnej (policyjnej) w S.	122-123 2 19-20, 22, 26A-26B, 36-40, 43-92, 96
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1	Lustrowany L. B.	Świadomość lustrowanego, iż pełnił służbę w Akademii Spraw Wewnętrznych jako organie bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych	Załączone do apelacji oświadczenia lustracyjne	142-156	

		dokumentów (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2141).		
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>				
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1.	Wyjaśnienia lustrowanego  Zeznania świadków:  A. M.  A. K. (1)  A. B.  Oświadczenie lustracyjne  Dokumenty dotyczące przebiegu służby lustrowanego w Milicji Obywatelskiej a także dotyczące nauki w Szkole milicyjnej (policyjnej) w S.	Należy zauważyć, iż prawidłową ocenę tych wszystkich dowodów Sąd Okręgowy przeprowadził w sekcji 2 formularza uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zaś prawidłowe ustalenia faktyczne, oparte na w/w ocenie zawarł znów w sekcji 1 (pkt 1.1.) tego formularza. słusznie przy tym w podsekcji 1.2. formularza Sąd I instancji doszedł do wniosku, iż w niniejszej sprawie nie udowodniono,		

by lustrowany  
L. B. złożył  
niezgodne z  
prawdą  
oświadczenie  
lustracyjne z  
dnia 17 marca  
2008 r.

Sąd Okręgowy  
dokładnie w  
oparciu o te  
wyjaśnienia  
lustrowanego,  
jak i przebieg  
jego kariery  
zawodowej,  
wynikający z  
dokumentów,  
stanowiących  
dowody w  
niniejszej  
sprawie wskazał,  
iż w przypadku  
lustrowanego  
brak jest  
podstaw do  
twierdzenia, iż  
L. B. w okresie  
od (...) r.  
(a dokładniej  
mówiąc do dnia  
(...) r. –  
przyp. SA) będąc  
studentem w  
tym czasie  
Wydziału  
Zamiejscowego  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych –  
Wydziału  
Porządku  
Publicznego w  
S. jednocześnie  
pełnił służbę w  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
w rozumieniu  
art. 3a ust. 3 i art.  
7 ust. 1 ustawy

z dnia (...)  
r. o ujawnianiu  
informacji o  
dokumentach  
organów  
bezpieczeństwa  
państwa z lat (...)  
oraz treści tych  
dokumentów  
(t.j. Dz.U. z  
2020 r., poz.  
2141), zwanej  
dalej ustawą  
lustracyjną. Sąd  
Apelacyjny, w  
pełni podzielając  
ocenę tych  
dowodów  
dokonaną przez  
Sąd I instancji,  
która to ocena  
co do istoty  
nie jest w  
tej sprawie  
kwestionowana  
przez skarżącego  
prokuratora,  
odwołuje się do  
niej i by się tu nie  
powtarzać, czyni  
z niej integralną  
część niniejszego  
uzasadnienia.  
Należy  
zauważyć, iż  
z ustaleń tych  
wynika, iż  
lustrowany  
zdawał sobie  
sprawę w trakcie  
studiów ze  
zmiany nazwy  
szkoły, bowiem  
początkowo  
szkoła ta miała  
nazwę Wyższej  
Szkoły (...) J.  
ps. (...) w S.  
i lustrowany z  
dnem (...) r. do



studiów w tej właśnie szkole przystąpił, następnie w kolejnym roku akademickim szkoła ta zmieniła nazwę (dokładniej mówiąc przekształcono ją w Wydział Zamiejscowy (...) na Wydział (Zamiejscowy) Porządku Publicznego (...) w S., zaś od kolejnego roku akademickiego, po całkowitym rozwiązaniu Akademii Spraw Wewnętrznych lustrowany już studiował w powołanej do życia Wyższej Szkole (...) w S. i taką też ukończył w dniu (...) r., otrzymując stosowny dyplom. Wprawdzie lustrowany w swoich wyjaśnieniach nie potrafił logicznie podać, czy faktycznie wiedział, czy też nie wiedział o zmianie nazwy szkoły (k. (...)), jednak nie mogą przekonywać jego twierdzenia, iż w trakcie studiów o tych

formalnych zmianach, przynajmniej co do nazewnictwa szkoły, do której chodził, nie wiedział. Nie ulega bowiem wątpliwości, co wynika z zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, iż każdy uczący się wie do jakiej szkoły uczęszcza. Wiedza ta wynika z przekazów administracji uczelni, wywieszonych w miejscach ogólnodostępnych informacji, z rozmów prowadzonych zarówno ze studentami, jak i kadrą prowadzącą zajęcia itp. Trzeba przy tym pamiętać, iż lustrowany starał się o przydział do Szkoły w S., która funkcjonowała pod znaną wówczas nazwą Wyższej Szkoły (...) w S., natomiast skończył tę szkołę, mającą już zupełnie inną nazwę, tj.

Wyższą Szkołę  
(...) w S.  
Poza tym zmianą  
nazewnictwa  
(struktury) tej  
Szkoły w  
Wydział  
Zamiejscowy  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
żyła też sama  
szkoła, o czym  
świadczy  
publikacja na  
temat  
szkolnictwa  
policyjnego w S.  
(k(...)). W tych  
zaś oczywistych  
okolicznościach  
nie przekonują  
twierdzenia  
lustrowanego i  
świadków A. M.  
(k. 120-121), A.  
K. (1) (k. (...))  
i A. B. (k.  
(...)), iż wówczas  
nie mieli oni w  
trakcie studiów  
świadomości, iż  
zmeniła się  
nazwa szkoły.  
Mając jednak na  
uwadze  
incydentalny  
charakter  
zmiany  
nazewnictwa  
szkoły, do której  
lustrowany  
uczęszczał jako  
student, która  
w potocznym  
rozumieniu była  
szkołą milicyjną  
a potem  
policyjną, na  
wiarę zasługują  
zapewnienia

lustrowanego, iż sporządzając oświadczenie lustracyjne miał przekonanie, iż skończył szkołę policyjną, która nie miała nic wspólnego z organami bezpieczeństwa państwa, o których mowa w ustawie (k. (...)). Oczywiście można zarzucać lustrowanemu, iż wypełniając oświadczenie mógł zachować przed jego wypełnieniem szczególną staranność, zapoznać się dokładnie z przepisami ustawy lustracyjnej, sięgnąć do własnych akt osobowych bądź też w inny sposób sprawdzić, jakie nazwy miała szkoła w S. w czasie, gdy tam studiował, skoro miał świadomość tego, iż nazwy tej szkoły się zmieniały, jednak, abstrahując od tego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż

lustrowany,  
będąc  
studentem  
(słuchaczem)  
Szkoły w S., w  
tym w czasie,  
gdy ta nosiła  
nazwę Wydziału  
Zamiejscowego  
– Wydziału  
Porządku  
Publicznego (...)  
w S. miał pełne  
prawo sądzić, iż  
nie pełnił służby  
w organach  
bezpieczeństwa  
państwa, w tym  
w Akademii  
Spraw  
Wewnętrznych a  
tym samym  
złożone przez  
niego  
oświadczenie  
lustracyjne jest  
prawdziwe.  
Należy bowiem  
za Sądem I  
instancji  
jednoznacznie  
wskazać, iż  
lustrowany,  
będąc  
słuchaczem  
przez ten krótki  
okres czasu  
Wydziału  
zamiejscowego  
(...) w S. nie  
pełnił służby  
w organach  
bezpieczeństwa  
państwa – tu:  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych,  
o czym będzie  
mowa niżej  
podczas  
omówienia

		zarzutów apelacyjnych.	
<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwińże o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.	Załączone do apelacji oświadczenia lustracyjne	Oświadczenia lustracyjne innych osób, mających obowiązek wypełnienia takich oświadczeń, tj. D. P., K. K., Z. G., K. S., R. W. i A. K. (2) (k (...)) stanowią jedynie dowód tego, iż osoby te wypełniły te oświadczenia zgodnie z ich treścią. Natomiast oświadczenia te nie mogą stanowić dowodu, iż lustrowany L.	

B. w sposób niegodny z prawdą zaznaczył w oświadczeniu, iż nie służył, zgodnie z ustawowym znaczeniem, w jednym z organów bezpieczeństwa państwa, tu: w Akademii Spraw Wewnętrznych. W niniejszej sprawie nie jest rzeczą Sądu odwoławczego analizowanie każdego przypadku oświadczenia lustracyjnego składanego przez w/w osoby. Nie można bowiem wykluczyć, iż osoby te faktycznie pełniły służbę w Akademii Spraw Wewnętrznych jako organie bezpieczeństwa państwa. Jeżeli zaś ich przypadek był zbliżony do przypadku lustrowanego, to zauważyć należy, iż inne rozumienie przez każdego z nich pojęcia służby w organie bezpieczeństwa państwa jakim

		była (...) nie oznacza, iż lustrwany nie ma racji, twierdząc w oświadczeniu lustracyjnym, iż nie służył w takim organie bezpieczeństwa państwa. Na marginesie należy tylko dodatkowo wskazać na poprawność rozumowania obrońcy lustrwanego zawartego w pisemnej odpowiedzi na apelację, analizującego te oświadczenia (pkt IV odpowiedzi na str. 6-7).	
<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
	<b>1.</b> Obraza przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 2 § 2 k.p.k.,	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny	



art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. w następstwie nierozważenia całokształtu dowodów i ich pełnej treści oraz dowolnej nie uwzględniającej wskazań wiedzy historycznej i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego w zakresie, który sąd przyjął za podstawę faktyczną swojego orzeczenia, czego konsekwencją było pominięcie treści istotnych dokumentów, w tym rozkazu personalnego, karty uposażenia, akt osobowych dotyczących przebiegu służby lustrowanego a także aktów normatywnych odnoszących się do struktury Wydziału Zamiejscowego Porządku Publicznego Akademii Spraw Wewnętrznych w S. w latach (...) oraz bezpodstawnym przyjęciu, że w okresie	# częściowo zasadny # niezasadny
--	-------------------------------------

pobierania nauki  
w szkole w S.  
jako  
funkcjonariusz  
Milicji  
Obywatelskiej  
nie pełnił służby  
w Akademii  
Spraw  
Wewnętrznych  
(mimo  
formalnego  
pozostawania na  
etacie), co  
spowodowało  
nieprawdziwe  
ustalenia  
faktyczne, które  
stały się  
podstawą  
rozstrzygnięcia.

**2.** Błąd w  
ustaleniach  
faktycznych  
przyjętych za  
podstawę  
orzeczenia,  
mający wpływ  
na jego treść,  
polegający na  
ustaleniu, że  
lustrowany  
działał w  
nieświadomości  
co do faktu  
zakwalifikowania  
go jako studenta  
etatowego  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych,  
co podlegało  
ujawnieniu w  
trybie ustawy  
w oświadczeniu  
lustracyjnym –  
został  
popelniony w  
usprawiedliwionym  
błędym

przekonaniu, że  
zachodzi  
okoliczność  
wyłączająca jego  
bezprawność,  
podczas gdy  
właściwa ocena  
zebranego  
materiału  
dowodowego  
prowadzi do  
wniosku, że  
kryteria  
usprawiedliwienia  
nieznajomości  
normy prawnej  
uzasadniające  
racjonalne i  
tym samym  
skuteczne  
powołanie się na  
błąd co do prawa  
w odniesieniu  
do faktów  
ustalonych w  
niniejszej  
sprawie nie  
może mieć  
zastosowania,  
bowiem  
przekształcenie  
Wyższej Szkoły  
(...) w S. w  
Wydział  
Zamiejscowy  
Porządku  
Publicznego  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
skutkowało  
wobec słuchaczy  
tej szkoły  
odbywaniem  
służby w  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
przez okres  
istnienia tego  
zamiejscowego

	wydziału (...) w S.		
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p><b>Ad. 1 i 2</b></p> <p>Sąd Apelacyjny odniesie się łącznie do obu zarzutów, bowiem w istocie stanowią one jeden zarzut w postaci błędu w ustaleniach faktycznych o charakterze dowolności. Trzeba bowiem podkreślić wyraźnie, iż w ocenie prokuratora zarzut drugi jest ściśle związany z zarzutem pierwszym, bowiem Sąd Okręgowy, stosując niezgodną z zasadami art. 7 k.p.k. ocenę dowodów, nie biorąc pod uwagę wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, jak i nie zwracając na nie uwagi</p>			

w uzasadnieniu  
zaskarżonego  
orzeczenia, nie  
dokonał  
prawdziwych  
ustaleń  
faktycznych,  
czym znów  
doprowadził do  
dokonania  
błędnych ustaleń  
co do działania  
oskarżonego w  
nieświadomości  
co do  
zakwalifikowania  
siebie jako  
osoby, która nie  
służyła w organie  
bezpieczeństwa  
państwa, jakim  
był przez rok  
czasu Wydział  
Zamiejscowy  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
w S., która  
to Akademia  
została przez  
ustawodawcę  
zaliczona w art.  
2 ust. 1  
pkt 6 ustawy  
lustracyjnej do  
organów  
bezpieczeństwa  
państwa.

Należy jednak  
przypomnieć, iż  
zarzut błędu  
"dowolności", a  
taki został w  
rzeczywistości  
sformułowany w  
apelacji, jest  
jednak tylko  
wtedy słuszny,  
gdy zasadność  
ocen i wniosków,

wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności wymaga on od apelującego wykazania, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego a nie tylko ograniczenia się do własnej oceny tego materiału (por. wyrok SN z 20.02.1975 r., II K 355/74, OSNPG 1975, nr 9, poz. 84; wyrok SN z 22.01.1975 r., I Kr 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58). Przy czym trzeba zauważyć, iż zarzut ten dla swej skuteczności powinien obejmować

całość istotnego materiału dowodowego, a nie tylko fragment tego materiału, skoro przepis art. 438 pkt 3 k.p.k., tak jak i zresztą przepis art. 438 pkt 2 k.p.k., poza samym stwierdzeniem błędu w ustaleniach faktycznych, jak i obrazy przepisów postępowania wymaga dodatkowo wykazania, iż uchybienia te mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Wyżej, odnosząc się do oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji (w pkt 2.2.1.) wykazano, iż lustrowany miał świadomość, iż był przez pewien okres czasu studentem (słuchaczem) szkoły w S., funkcjonującej pod nazwą Wydział Zamiejscowy Porządku Publicznego Akademii Spraw Wewnętrznych

w S.. Skoro zaś jednocześnie Sąd I instancji jednoznacznie ustalił, iż L. B. będąc studentem nie pełnił służby w Akademii Spraw Wewnętrznych w rozumieniu ustawy, to w tej sytuacji brak było podstaw do odwoływania się przez ten Sąd do błędu w rozumieniu art. 30 k.k. W tych zaś okolicznościach przyznać należy rację skarżącemu prokuratorowi, iż Sąd I instancji w sposób błędny powołał się na przepis art. 30 k.k. i umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej. To zaś właśnie świadczy o częściowej zasadności tego zarzutu, gdyż miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Jednak ta zasadność zarzutu z punktu 2 nie oznacza, iż należy zgodzić



się z  
twierdzeniami  
apelacji, iż  
lustrowany L.  
B., studiując w  
Szkole w S.  
służył również w  
organie  
bezpieczeństwa  
państwa  
wymienionym w  
art. 2 ust. 1  
pkt 6 ustawy  
lustracyjnej, co  
świadczy o  
niezasadności  
zarzutu 1. Sąd I  
instancji  
bowiem  
jednoznacznie  
ustalił, iż L. B.  
nie służył w tym  
organie a tym  
samym złożył  
zgodne z prawdą  
oświadczenie  
lustracyjne. To  
zaś, przy tak  
postawionych  
zarzutach,  
pozwala Sądowi  
odwoławczemu  
na wydanie  
orzeczenia  
niezgodnie z  
wolą skarżącego  
prokuratora, tj.  
z przełamaniem  
kierunku  
wniesionego  
środka  
odwoławczego a  
mianowicie na  
korzyść  
lustrowanego na  
podstawie art.  
434 § 2  
k.p.k. w zw. z  
art. 19 ustawy  
lustracyjnej. Nie

ulega bowiem wątpliwości, iż przy tak poczynionych przez Sąd I instancji jednoznacznych ustaleniach faktycznych, Sąd ten powinien zgodnie z art. 21a ust. 2 ustawy lustracyjnej stwierdzić, iż L. B. złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, co na gruncie postępowania karnego w przypadku orzekania o odpowiedzialności karnej oskarżonego byłoby równoznaczne z uniewinnieniem, a nie „tylko” umorzyć postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., odwołując się do treści art. 30 k.k. To rozstrzygnięcie wydane przez Sąd I instancji sugeruje jednak, iż L. B. nie wypełnił oświadczenia lustracyjnego zgodnie z prawdą, ale z przyczyn podanych w art. 30 k.k.

należy umorzyć  
postępowanie a  
więc na gruncie  
postępowania  
karnego nie  
można byłoby  
skazać  
oskarżonego, ale  
też nie można  
byłoby go  
uniewinnić. Bez  
wątpienia więc  
ta ostatnia  
sytuacja jest dla  
lustrowanego  
krzywdząca a  
przy tym  
niezgodna z  
rzeczywistymi  
ustaleniami  
Sądu I instancji,  
co świadczy o  
rażącej  
niesprawiedliwości  
zaskarżonego  
orzeczenia w  
rozumieniu art.  
440 k.p.k.

Kierując się więc  
tymi  
przesłankami  
Sąd Apelacyjny  
na podstawie  
art. 440 k.p.k. w  
zw. z art. 438 pkt  
2 i 3 k.p.k. w zw.  
z art. 437 k.p.k.  
oraz art. 434 §  
2 k.p.k. zmienił  
zaskarżone  
orzeczenie i  
orzekł  
odmiennie co do  
istoty, tj. zgodnie  
z art. 21a ust.  
2 ustawy  
lustracyjnej  
stwierdził, iż L.  
B. złożył w dniu

17 marca 2008 r.  
zgodne z prawdą  
oświadczenie  
lustracyjne.

Przechodząc zaś  
do meritum  
sprawy  
stwierdzić  
należy, co  
następuje.

Wbrew  
twierdzeniom  
apelacji Sąd I  
instancji,  
ustalając stan  
faktyczny,  
sięgnął do źródeł  
historycznych i  
to zarówno  
dotyczących  
samego  
lustrowanego,  
jak i  
funkcjonowania  
samej Szkoły w  
S.. Sąd ten  
bowiem ustalił,  
iż L. B.  
rozpoczął służbę  
jako  
funkcjonariusz  
Milicji  
Obywatelskiej w  
z dniem (...) r.  
w WUSW w  
Z. a następnie  
od (...) r. w  
ramach służby  
kandydackiej  
został przyjęty  
na stanowisko  
kursanta (...) w  
WUSW we W..  
Sąd Okręgowy  
prawidłowo  
dostrzegł, iż  
rozkazem  
personalnym nr

(...) z dnia (...) r. L. B. został zakwalifikowany i zaliczony w stan kadrowy podchorążych i przyjęto go na etat Pododdziałów Szkolnych Wyższej Szkoły (...). F. J. (...) w S. z dniem (...)r. (k. 36). Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, studia te miały charakter stacjonarny i wiązały się z przejściem lustrowanego na etat szkoły jako słuchacz. Jednak w dniu (...) r. Rada Ministrów wydała rozporządzenie, którym w § 1 z dniem (...) r. zniesiono Wyższą Szkołę (...) w L. oraz Wyższą Szkołę (...) J. – W. w S. (Dz.U. z 1989, Nr 37, poz. 204 – k. 57), zaś zarządzeniem nr 50/89 Ministra Spraw Wewnętrznych z (...) r. w sprawie utworzenia wydziałów zamiejscowych Akademii Spraw Wewnętrznych w § 1 z dniem (...) r. w

Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
(która miała  
siedzibę w W.)  
utworzono  
wydziały  
zamięscowe:  
Wydział (...)  
Państwa w L. i  
Wydział  
Porządku  
Publicznego w S.  
(k. (...)), co znów  
m.in. wiązało  
się z nadaniem  
nowego statutu  
i regulaminu  
studiów (k. (...)).

Powyższe  
zmiany  
dotyczące  
reorganizacji  
uczelni w S.  
wymusiły znów  
konieczność  
formalnej  
reorganizacji  
statusu  
studentów i  
w związku z  
tym trafnie Sąd  
Okręgowy  
ustalił, iż z  
dnem (...) r.  
mianowano L.  
B.  
funkcjonariuszem  
stałym Akademii  
Spraw  
Wewnętrznych  
w S. (k. (...)).

Odwołując się do  
w/w przepisów  
Sąd I instancji  
zasadnie  
zauważył, iż  
wskutek  
likwidacji obu

uczelnia w L. i S.  
z dniem (...) r.  
Akademia Spraw  
Wewnętrznych  
uległa  
reorganizacji i  
Akademia ta  
stała się uczelnią  
trójwydziałową z  
Wydziałem P.-  
Prawnym w W.,  
Wydziałem (...)  
Państwa w L.  
i Wydziałem  
Porządku  
Publicznego w  
S.. Tym samym  
więc od tego  
dnia słuchacze  
(...) w S. stali  
się słuchaczami-  
studentami  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych –  
Wydziału  
Zamiejscowego  
w S..  
Jednocześnie  
Sąd I instancji  
zauważył, iż w  
okresie trwania  
wyższych  
studiów  
stacjonarnych  
słuchacze (a więc  
i L. B. przyp. SA)  
pozostawali na  
etatach  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
(sekcja 1 –  
podsekcja 1.1.  
formularza  
uzasadnienia  
wyroku – str.  
2-3). Jak wynika  
to z przepisów  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
w tym kształcie

przetrwała tylko jeden rok akademicki, bowiem na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia (...) r. w sprawie utworzenia Wyższej Szkoły Policji oraz zniesienia Akademii Spraw Wewnętrznych (Dz.U. Nr 64, poz. 373) z dniem (...) r. została zniesiona (...) w W. i utworzono Wyższą Szkołę (...) z siedzibą w S. (k. (...)). Mając zaś na uwadze te zmiany organizacyjne Sąd I instancji zasadnie ustalił, iż L. B. ukończył edukację w dniu 7 czerwca 1991 r., otrzymując dyplom ukończenia Wyższej Szkoły (...) w S., zaś rozkazem personalnym z dnia (...)r. został odwołany ze stanu słuchaczy i przekazany do dyspozycji Komendanta Wojewódzkiego Policji (sekcja 1 – podsekcja 1.1. uzasadnienia formularza uzasadnienia



wyroku – str. 3  
oraz k. 38, 37).  
Jednocześnie, co  
wynika z karty  
uposażenia L.  
B. lustrowany w  
okresie  
pobierania nauki  
(w okresie bycia  
słuchaczem w  
Szkołe w S.  
bez względu  
na jej nazwę  
– przyp. SA)  
miał wypłacane  
uposażenie jako  
funkcjonariusz  
MO przez  
jednostkę  
macierzystą, tj.  
Wojewódzki  
Urząd Spraw  
Wewnętrznych  
we W. (k. 39).

Powyższe  
ustalenia  
faktyczne, które  
zostały  
poprawnie  
odzwierciedlone  
w treści  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
orzeczenia w  
sposób jasny  
przekonują, iż  
Sąd I instancji,  
oceniając  
przedmiot  
niniejszej  
sprawy, wbrew  
sugestiom  
apelacji, wziął  
pod uwagę treść  
wszystkich  
istotnych  
dokumentów, w  
tym dotyczących  
zarówno osoby

lustrowanego,  
jak i struktury  
Wydziału  
Zamiejscowego  
(...) w S.  
a tym samym  
uwzględnił  
wiedzę  
historyczną a  
jednocześnie  
doświadczenie  
życiowe,  
oceniając te  
dowody, jak i  
również  
wyjaśnienia  
samego  
lustrowanego i  
w/w świadków,  
studiujących w  
tym samym  
bądź zbliżonym  
czasie w Szkole  
policyjnej  
(milicyjnej) w S..  
Należy bowiem  
zauważyć, czego  
już prokurator  
nie kwestionuje,  
iż w Szkole  
tej, bez względu  
na jej nazwę,  
szkoleni byli  
funkcjonariusze  
Milicji  
Obywatelskiej a  
potem Policji,  
przy czym  
szkolenie to  
dotyczyło  
typowych zadań  
wykonywanych  
w codziennej  
służbie przez  
milicjantów  
(policjantów) w  
różnych  
aspektach jej  
zadań, w tym  
choćby w

zakresie zadań dochodzeniowych czy śledczych czy w zakresie zadań dotyczących tzw. „drogówki”. Jak to zasadnie ujęli oskarżony i świadkowie dla nich zarówno teoretycznie, jak i praktycznie przez cały okres studiów, bez względu na to, czy to był pierwszy, drugi czy trzeci rok nie uległ zmianie zakres materiału a także i przynależność grupowa a więc żaden z nich nie odczuł zmian, mimo dwukrotnej zmiany czy reorganizacji tej samej uczelni, jaką była szkoła milicyjna (policyjna) w S..

Ta okoliczność zaś z celowościowego punktu widzenia ustawy lustracyjnej z dnia (...) r. rodzi dla lustrowanego (i osób znajdujących się w tożsamej sytuacji jak on) ważkie konsekwencje.

Jak już wspomniano wyżej, przepis art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy lustracyjnej do organów bezpieczeństwa państwa zaliczył Akademię Spraw Wewnętrznych. Tymczasem Akademia ta została utworzona rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia (...) r. w sprawie utworzenia Akademii Spraw Wewnętrznych w Warszawie i rozpoczęła swoją działalność dydaktyczną od roku szkolnego 1972/1973 (k. (...)).

Nie ulega więc wątpliwości, mając przy tym na uwadze charakter tej uczelni Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, iż Akademia ta w kształcie nadanym w/w rozporządzeniem stanowiła organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy. Nie można przy

tym ustawy  
lustracyjnej  
czytać w  
oderwaniu od  
jej preambuły,  
z której jasno  
wynika, iż wolą  
ustawodawcy  
było  
„potępienie”  
tych działań  
osób, które m.in.  
pracowały lub  
służyły w  
organach  
bezpieczeństwa  
państwa  
komunistycznego,  
zaś organy te  
zajmowały się  
zwalczaniem  
opozycji  
demokratycznej,  
związków  
zawodowych,  
stowarzyszeń,  
kościół i  
związków  
wyznaniowych,  
łamaniu prawa  
do wolności  
słowa i  
zgromadzeń,  
gwałceniu prawa  
do życia,  
wolności,  
własności i  
bezpieczeństwa.  
Oczywiście nie  
chodzi tutaj  
o „potępienie”  
w znaczeniu  
dosłownym, ale  
o zwrócenie  
uwagi, przy  
ubieganiu się  
przez te osoby o  
pełnienie  
określonych  
funkcji

publicznych, o których mowa w art. 4 ustawy lustracyjnej, na przeszłość tych osób, związaną z pracą albo służbą w tym organach bezpieczeństwa państwa bądź pomocą udzielaną tym organom, o czym świadczy dalsza część tej preambuły.

Tymczasem „normalna Szkoła milicyjna (policyjna), jaką przez wiele lat była Wyższa Szkoła (...) w S. a od (...) r. Wyższa Szkoła (...) w S. przez pewien okres czasu, dokładnie od (...) r., mimo, iż w rzeczywistości dalej była „normalną” szkołą milicyjną (policyjną) funkcjonowała w wyniku jej reorganizacji przez ówczesne władze państwowe jako część (Wydział Zamiejscowy o nazwie W. (...) w S.) Akademii Spraw Wewnętrznych. Mówiąc Szkoła milicyjna, Sąd

Apelacyjny ma na uwadze fakt, iż z dniem(...)r. weszła w życie ustawa z dnia (...) r. o Policji, która znów w art. 157 ust. 1 pozbawiła mocy ustawę z dnia 31 lipca 1985 r. o służbie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej P.Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. poz. 181 oraz z 1989 r. poz. 180 i 192), w części dotyczącej Milicji Obywatelskiej. To zaś znów wskazuje na prawdziwość wyjaśnień lustrowanego i zeznań w/w świadków, iż w tym historycznym czasie przemian ustrojowych traktowali siebie jako policjantów a nie jeszcze milicjantów w złego słowa znaczeniu. Skoro zaś L. B. w tym czasie przemian ustrojowych, uczył się w tej samej szkole fachu milicyjnego (policyjnego) w

duchu przemian  
struktury samej  
służby  
policyjnej, mimo  
zmiany jej  
nazewnictwa,  
czy nawet  
formalnej  
struktury, po  
czerwcowych  
wyborach z (...)  
r. (tj. po  
pierwszych  
częściowo już  
wolnych  
wyborach po  
dekadach  
rządów  
poprzedniej  
formacji  
politycznej w  
ustroju  
socjalistycznym),  
to wręcz  
niezasadnym z  
punktu widzenia  
zasad  
określonych w  
ustawie  
lustracyjnej a  
także i zasad  
czysto ludzkich  
(sprawiedliwościowych)  
jest zarzucanie  
mu, iż w  
ówczesnym  
czasie, w ramach  
Wydziału  
Zamiejscowego  
(...) w S.  
służył w organie  
bezpieczeństwa  
państwa w  
rozumieniu tej  
ustawy. W tych  
konkretnych  
realiach sprawy  
odwoływanie się  
przez  
apelującego



prokuratora do  
zasad wykładni  
czysto językowej  
nie może  
przekonywać.

Nie można  
bowiem  
zapominać, iż  
lustrowany nie  
wstępował  
świadomie w  
szeregi uczących  
się, czy kadry  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
w W.,  
funkcjonującej  
na zasadach  
określonych  
przy powołaniu  
tej jednostki  
rozporządzeniem  
Rady Ministrów  
z dnia (...)  
r. w sprawie  
utworzenia  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych.

L. B., wybierając  
dalsze  
kształcenie  
milicyjne  
(policyjne) w  
Wyższej Szkole  
(...) w S. chciał  
jedynie uczyć  
się, mówiąc  
ogólnie fachu  
milicyjnego  
(policyjnego) i  
taką też edukację  
pobierał, mimo  
przekształcenia  
tej szkoły na  
jeden rok  
akademicki w  
Wydział  
Zamiejscowy  
Porządku

Publicznego (...) w S., by następnie ukończyć praktycznie tę samą szkołę, ale z dyplomem Wyższej Szkoły (...) w S., przy czym przystępując do nauki, jak i po jej zakończeniu nadal pełnił służbę w charakterze funkcjonariusza Policji (wcześniej Milicji Obywatelskiej).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, patrząc na tę sytuację faktyczną z urzędu a więc szerzej, niż to analizuje Sąd I instancji, nie można nauki lustrowanego (bycia słuchaczem tej samej szkoły, mimo zmiany jej nazewnictwa czy struktury) nazywać służbą w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu tej ustawy, skoro ta rzekoma służba (rzekoma, gdyż związana z wciągnięciem na etat tej uczelni)

w rzeczywistości  
sprowadzała się  
do nauki fachu  
policyjnego, o  
czym zresztą  
lustrowany  
wyjaśniał. Na  
tę okoliczność  
zresztą trafnie  
zwrócił uwagę  
Prezes IPN w  
piśmie z dnia (...)  
r., które z urzędu  
powinno być  
znane  
prokuratorowi  
tej instytucji.  
Z pisma tego  
bowiem jasno  
wynika, co jest  
tylko  
potwierdzeniem  
powyższych  
rozważań, iż  
zaliczenie m.in.  
słuchaczy  
zamiejscowego  
Wydziału  
Porządku  
Publicznego (...)  
w S. do organów  
bezpieczeństwa  
państwa byłoby  
krzywdzące,  
albowiem szkoła  
ta kształciła  
tylko i wyłącznie  
funkcjonariuszy  
MO (k. 215-216).  
W tych zaś  
okolicznościach  
Sąd I instancji  
trafnie  
pomocniczo  
odwołał się do  
zapisów art. 13b  
ust. 1 pkt 5e tiret  
5 ustawy z dnia  
18 lutego 1994  
r. o zaopatrzeniu

emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego... (tekst jednolity Dz.U. z 2020 r., poz. 723). Chodzi tu o przepis dodany ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie w/w ustawy (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2017 r., zgodnie z którym za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia (...) r. m.in. w Akademii Spraw Wewnętrznych, jednakże obejmuje to tylko kadre naukowo-dydaktyczną, naukową i naukowo-techniczną pełniącą służbę w Wydziale (...) Państwa Akademii Spraw Wewnętrznych (czytaj w Wydziale Zamiejscowym (...) w L. – przyp.

SA) oraz na etatach Służby Bezpieczeństwa a także słuchaczy i studentów, którzy przed skierowaniem do Akademii Spraw Wewnętrznych pełnili służbę, o której mowa w pkt 5 i 6 oraz ust. 2 pkt 1. To zaś oznacza, iż L. B., którego wskazane wyjątki nie dotyczą, jako słuchacz studiujący w Zamiejscowym Wydziale Porządku Publicznego Akademii Spraw Wewnętrznych w S. nie został zaliczony do tego grona a tym samym, Sąd Okręgowy, tylko posiłkowo posługując się w/w ustawą, mając przecież świadomość, iż weszła ona w życie wiele lat po wypełnieniu przez lustrowanego oświadczenia lustracyjnego, doszedł do słusznego wniosku, iż studia lustrowanego w w/w szkole

milicyjnej  
(policyjnej), w  
tym także na  
pewnym etapie  
w Wydziale  
Zamiejscowym  
(...) w S.  
nie mogą zostać  
uznane za  
„służbę” w  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
w rozumieniu  
ustawy  
lustracyjnej. Do  
tych samych  
wniosków  
doszedł także  
Sąd Apelacyjny  
w P. w  
wyroku z dnia  
(...) (nie publ.),  
wykazując  
jednoznacznie,  
iż w takim  
konkretnym  
układzie  
faktycznym,  
który dotyczył  
wiele osób,  
będących na  
służbie w Milicji  
Obywatelskiej a  
potem w Policji  
i kształcących się  
w tamtym czasie  
początkowo w  
Wyższej Szkole  
(...) w S., potem  
po  
przekształceniach  
w Wydziale  
Zamiejscowym  
(...) w S.  
a następnie w  
Wyższej Szkole  
(...) w S. a więc  
kształcących się  
w fachu stricte  
policyjnym nie

mogą być uznani  
za pełniący  
służbę w  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
w rozumieniu  
ustawy  
lustracyjnej. To,  
że ustawa  
emerytalna w  
przedmiotowym  
zakresie została  
wprowadzona w  
życie znacznie  
później, niż  
lustrowany  
sporządził  
oświadczenie  
lustracyjne nie  
oznacza  
nieprawdziwości  
tego  
oświadczenia.  
Wyżej bowiem  
już bez  
odwołania się do  
ustawy  
emerytalnej  
wykazano,  
kierując się  
wykładnią  
celowościową, iż  
w realiach tej  
sprawy nie do  
przyjęcia jest  
przy  
racjonalności  
ustawodawcy  
uznanie w  
warunkach  
ustawy  
lustracyjnej, iż  
L. B. służył  
w organach  
bezpieczeństwa  
państwa,  
dodajmy  
„komunistycznego”.  
Abstrahując  
bowiem od

prawidłowo  
przyjętego przez  
Sąd I instancji  
ustalenia, iż  
lustrowany L. B.  
w rzeczywistości  
służył w swojej  
jednostce  
macierzystej w  
WUSW we W.  
w charakterze  
milicjanta  
(funkcjonariusza  
MO), mimo  
przyjęcia go na  
etat (...) w  
S. (i mimo  
obowiązującego  
go  
regulaminowego  
rygoru, do  
którego  
odwołuje się  
prokurator w  
apelacji), gdyż w  
S. był on jedynie  
studentem  
(słuchaczem), co  
wynika znów z  
treści rozkazu  
personalnego nr  
(...) z dnia 27  
czerwca 1991 r.,  
którym  
Komendant  
Główny Policji  
odwołał go ze  
stanu słuchaczy  
i przekazał do  
dyspozycji  
Komendanta  
Wojewódzkiego  
Policji z dniem  
(...) należy  
wskazać właśnie  
na spójność  
systemu  
prawnego, do  
którego  
odwołuje się



apelujący  
prokurator. To  
bowiem, iż w  
ustawie  
lustracyjnej nie  
zmieniono  
przepisu art. 2  
ust. 1 pkt 6  
nie oznacza, iż  
stricte formalna  
(językowa)  
wykładnia tego  
przepisu  
nakazuje  
przyjąć, iż L. B.  
służył w organie  
bezpieczeństwa  
państwa w  
rozumieniu tej  
ustawy, tj. w  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych.  
Skarżąca  
prokurator  
bowiem  
„zapomniała”, iż  
Akademia Spraw  
Wewnętrznych  
co do zasady była  
przez wiele lat  
twarem  
jednolitym,  
jednak u schyłku  
(...)r., a więc  
w czasie już  
postępujących  
przemian  
ustrojowych,  
ówczesna Rada  
Ministrów  
zdecydowała o  
likwidacji  
dotychczasowych  
szkół  
milicyjnych, w  
tym Szkoły w  
S., i Szkołę tę  
przekształciła w  
Wydział  
Zamiejscowy

(...), który nadal kształcił milicjantów a potem policjantów, zanim Akademia Spraw Wewnętrznych została zlikwidowana. Przy czym kształcenie to nie miało niczego wspólnego ze służbą w organach bezpieczeństwa państwa, zwanego wówczas jeszcze P.. W tych zaś okolicznościach, mimo braku ingerencji ustawodawcy w treść przepisów ustawy lustracyjnej w czasie, gdy uchwalono zmiany do ustawy emerytalnej w kształcie wyżej wskazanym, nie można ustawodawcy zarzucać nieracjonalności, bowiem powyższa wykładnia ustawy lustracyjnej pozwala na zdekodowanie właściwych intencji ustawodawcy

dotyczących  
treści w/w  
przepisów. W  
tych zaś  
okolicznościach  
powyższe  
dodatkowo  
znajduje  
wsparcie w treści  
wyroku Sądu  
Apelacyjnego w  
Lublinie z dnia  
21.03.2013 r.,  
sygn. akt III  
AUa 83/13, LEX  
nr 1298964, z  
której  
przekonywująco  
wynika, iż  
przepis art. 2  
ustawy  
lustracyjnej nie  
powinien być  
interpretowany  
rozszerzająco,  
zaś wszelkie  
wątpliwości co  
do charakteru  
prawnego  
określonych  
jednostek  
organizacyjnych  
MSW jako  
organów  
bezpieczeństwa  
państwa  
powinny być  
rozstrzygane na  
korzyść osoby  
lustrowanej, co  
przecież nie  
dotyczy  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
działającej w  
oparciu o  
przepisy z (...)r.,  
ale dotyczy  
działalności jej  
Wydziału

Zamiejscowego  
w S., który  
był wówczas  
przez rok czasu  
„normalną”  
wyższą szkołą  
policyjną, uczącą  
policjantów  
(milicjantów)  
ich fachu.

Odwołanie się  
przez  
prokuratora w  
apelacji do  
orzecznictwa  
sądowego  
wydanego w  
innych sprawach  
nie może  
przekonywać do  
racji skarżącego.  
Skarżąca  
bowiem  
odwołała się do  
pojęcia „służby”  
mającego być  
precyzyjnie  
ujętym przez Sąd  
Okręgowy wO.  
w orzeczeniu  
z dnia (...),  
utrzymanym w  
mocy przez Sąd  
Apelacyjny w  
(...). Apelujący  
prokurator nie  
przytoczył  
jednak istoty  
sprawy  
wynikającej z  
tego orzeczenia a  
jedynie odwołał  
się do  
oczywistego  
faktu  
wynikającego z  
treści art. 3a  
ust. 3 ustawy  
lustracyjnej.

Tymczasem z treści wskazanego orzeczenia wynika jasno, iż Sąd Okręgowy w (...)orzekały w zupełnie innym stanie faktycznym, niż ma to miejsce w niniejszej sprawie, bowiem w powyższej sprawie lustrwany w trakcie studiów w (...) był już inspektorem Wydziału II Służby Bezpieczeństwa a więc pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, gdy tymczasem L. B. takiej służby nie pełnił, bowiem Milicja Obywatelska, w której lustrwany pełnił służbę nie była zaliczana do organów bezpieczeństwa państwa. Należy przy tym zwrócić dodatkowo uwagę na racjonalność stanowiska, do którego odwołał się Sąd Apelacyjny w P. w wyroku z dnia (...), wyrażonego w zbliżonym

do niniejszego  
stanie  
faktycznym. Sąd  
Apelacyjny  
bowiem,  
odwołując się do  
postanowienia  
SN z dnia  
09.12.2011 r.,  
sygn. akt II UZP  
10/11, OSNP  
2012/23-24/298,  
za Sądem  
Najwyższym  
podniósł, iż:  
„... inaczej  
należałoby  
potraktować  
okres odbywania  
studiów  
zawodowych w  
Wyższej Szkole  
(...) w L.  
w sytuacji, gdy  
skierowany  
został do niej  
funkcjonariusz  
Milicji  
Obywatelskiej,  
który po odbyciu  
studiów wracał  
do odbywania  
służby w  
jednostkach  
Milicji  
Obywatelskiej, a  
inaczej sytuację,  
gdy do uczelni  
tej został  
skierowany  
funkcjonariusz  
Służby  
Bezpieczeństwa,  
który po  
zakończeniu  
kształcenia  
wracał do  
pełnienia służby  
w organach  
bezpieczeństwa

państwa...”. W tych zaś okolicznościach nie dziwi rozstrzygnięcie sądów w powyższej sprawie, w której uznano, iż lustrowany złożył niegodne z prawdą oświadczenie lustracyjne. Dodać przy tym trzeba, iż apelująca prokurator, wskazując na to orzeczenie nawet nie starała się wskazać jego miejsca publikacji i dopiero jego poszukiwania z Internetu pozwoliły na odnalezienie streszczenia problemu wynikającego z tego orzeczenia na stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej (...) autolustracyjnej-bylego-slu.html. Dodać przy tym trzeba, iż apelująca, odwołując się do szeregu orzeczeń sądów powszechnych, mających potwierdzać wykładnię

pojęcia „służby”,  
odwołując się  
do pozostawania  
przez słuchaczy  
studiów  
stacjonarnych w  
okresie ich  
trwania na  
etatach  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
(str. (...)  
apelacji) nawet  
nie starała się  
wskazać miejsca  
ich publikacji,  
jak i stanów  
faktycznych, w  
jakich te  
konkretne  
orzeczenia  
zostały wydane.  
Poza tym  
apelująca  
zapomniała  
najwyraźniej, iż  
w postępowaniu  
karnym, którego  
przepisy mają  
odpowiednie  
zastosowanie w  
postępowaniu  
lustracyjnym  
(art.(...)ustawy  
lustracyjnej) sąd  
karny rozstrzyga  
samodzielnie  
zagadnienia  
faktyczne i  
prawne oraz nie  
jest związany  
rozstrzygnięciem  
innego sądu lub  
organu (art. 8  
§ 1 k.p.k.).  
To zaś znów  
oznacza, iż Sądu  
Okręgowego w  
Zielonej Górze  
(ani Sądu



Apelacyjnego w P.) w żadnym stopniu w niniejszej sprawie nie wiązały stanowiska sądów wyrażone w zakresie rozumienia pojęcia „służby” w organach bezpieczeństwa państwa, w tym Wydziału Zamiejscowego (...) w S. w przytoczonych przez prokuratora judykatach. Należy natomiast, dzielając argumenty Sądu Okręgowego, pogłębione o powyższe stanowisko Sądu odwoławczego odwołać się również posiłkowo do zawartego w uzasadnieniu uchwały SN z dnia 20.06.2000 r., sygn. akt I KZP 15/00, OSNKW 2000/7-8/61 zarządzenia nr 53 z dnia 2 lipca 1990 r. w sprawie określenia stanowisk zajmowanych przez funkcjonariuszy

b. Służby  
Bezpieczeństwa  
oraz jednostek  
organizacyjnych  
resortu spraw  
wewnętrznych,  
w których pełnili  
służbę (Dz. Urz.  
Ministerstwa  
Spraw  
Wewnętrznych  
Nr 2, poz. 14),  
w którym za  
funkcjonariuszy  
byłej Służby  
Bezpieczeństwa  
uznano osoby,  
które pełniły  
służbę na  
stanowiskach i  
w jednostkach  
wymienionych w  
instrukcji  
Przewodniczącego  
Centralnej  
Komisji  
Kwalifikacyjnej z  
dnia (...) r.  
W instrukcji tej  
wymieniono z  
kolei kategorie  
osób, które  
zobowiązane  
były do  
poddania się  
postępowaniu  
kwalifikacyjnemu  
w wypadku  
zamiaru  
podjęcia służby  
w Urzędzie  
Ochrony  
Państwa. Wśród  
osób tych  
wymienia się  
osoby, które  
w dniu 2  
maja 1990 r.  
"pełniły służbę w  
Akademii Spraw

Wewnętrznych  
bez Wydziału  
Porządku  
Publicznego w  
S. - kadra  
naukowo-  
dydaktyczna,  
naukowa,  
naukowo-  
techniczna i  
słuchacze" (pkt  
I.2.n. instrukcji).  
Wprawdzie  
uchwała SN  
dotyczyła  
zupełnie innej  
kwestii, jednak  
przywołane w  
jej uzasadnieniu  
stanowisko  
dotyczące  
weryfikacji  
określonych  
osób, pełniących  
służbę w  
Akademii Spraw  
Wewnętrznych  
wskazuje na  
to, iż wówczas  
przyjmowano, iż  
do tej kategorii  
osób,  
podlegającej  
stosownej  
kwalifikacji w  
związku z  
zamiarem  
podjęcia służby  
w Urzędzie  
Ochrony  
Państwa  
podlegały osoby,  
które w dniu (...)  
r. "pełniły służbę  
w Akademii  
Spraw  
Wewnętrznych  
bez Wydziału  
Porządku  
Publicznego w S.

. Ta dodatkowa okoliczność wskazuje na to, iż od początku „wolnej” P. (jako R. P. studenci (słuchacze) Wydziału Zamiejscowego Porządku Publicznego w S. byli traktowani inaczej (nie restrykcyjnie), niż ci, których studiowali na pozostałych ówczesnych wydziałach Akademii Spraw Wewnętrznych, tj. w W. i L.. To zaś dodatkowo skłania do opowiedzenia się za racjonalnością wykładni „służby” w Wydziale Zamiejscowym Porządku Publicznego (...) w S., ustalonej w toku niniejszego postępowania lustracyjnego.

Natomiast, jak już wskazano wyżej w pkt 2.2.2., należy wbrew podnoszonym przez apelującą argumentom zauważyć, iż przedłożone wraz z apelacją oświadczenia

<p>lustracyjne złożone przez inne osoby, mające dotyczyć także Wydziału Zamiejscowego (...) w S. świadczą nie o nieprawdziwości oświadczenia lustracyjnego L. B., ale o złożeniu przez wymienione w apelacji osoby przedłożonych oświadczeń lustracyjnych o wskazanych w nich treściach. W pkt 2.2.2. Sąd Apelacyjny odniósł się do oceny tych oświadczeń, wskazując jednoznacznie, iż oświadczenia te nie mogą skutecznie podważyć prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek okazał się bezzasadny z uwagi na nie tylko nieuwzględnienie apelacji na niekorzyść lustrowanego, ale i z uwagi na jej uwzględnienie na jego korzyść, co doprowadziło, wbrew intencjom skarżącego, do zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez wskazanie, iż lustrowany złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>1.</p>	<p>Sąd Apelacyjny zgodnie z art. 440 k.p.k. ustalił, iż zaskarżone</p>	

	orzeczenie dotknięte jest rażącą niesprawiedliwością.	
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności		
Okoliczności, jakie zostały uwzględnione przy ustaleniu przesłanki z art. 440 k.p.k. zostały dokładnie wskazane przy ustosunkowaniu się do zarzutów apelacji w sekcji 3.		
5. <b>ZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
<b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>0.11.</b>	Przedmiot utrzymania w mocy	
<b>0.1Nie dotyczy</b>		
Zwiąże o powodach		

utrzymania w mocy	
<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
0.0.1 Zmieniono w całości zaskarżony wyrok.	
Zwięźle o powodach zmiany	
Zmiana została podyktowana uwzględnieniem na korzyść lustrowanego okoliczności wskazanych w art. 440 k.p.k. i to mimo wywiedzenia apelacji na niekorzyść lustrowanego (art. 434 § 2 k.p.k.). O powodach tej zmiany wypowiedziano się już wyżej w sekcji 3 przy odniesieniu się do zarzutów apelacyjnych.	



<b>0.15.3.</b> <b>Uchylenie</b> <b>wyroku sądu</b> <b>pierwszej</b> <b>instancji</b>			
<b>0.15.3.1.</b> <b>Przyczyna,</b> <b>zakres i</b> <b>podstawa</b> <b>prawna</b> <b>uchylenia</b>			
1.1.	Nie dotyczy	# art. 439 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości  Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania  Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy			

prawnej umorzenia			
4.1.	Nie dotyczy	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
Nie dotyczy			
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
	Nie dotyczy		
<b>6. Koszty Procesu</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
2	Koszty procesu w niniejszym postępowaniu, z uwagi na niezasadność apelacji		

	<p>prokuratora oraz ostatecznie wydanie orzeczenia, mającego odpowiednio przymiot w procesie karnym orzeczenia uniewinnającego, w całości ponosi Skarb Państwa – art. 636 § 1 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej.</p>	
<b>7. PODPIS</b>		
M. K. P. S. G. N.		